



Sygn. akt III CSK 107/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. W. i M. C. przeciwko P. L. i A. Ś.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 lutego 2016 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego A. Ś.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 października 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód S. C. wystąpił przeciwko pozwanym A. Ś. oraz P. L. z powództwem o solidarną zapłatę kwoty 390.906,62 zł z odsetkami ustawowymi od wskazanych w pozwie kwot i dat, jako członkom zarządu G.sp. z o.o. w K. (następnie noszącej nazwę H. Sp. z o.o. w K.), ponoszącym na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. odpowiedzialność za zobowiązania tej spółki wobec powoda, których egzekucja okazała się bezskuteczna. W sprawie wydany został w dniu 7 marca 2011 r. częściowy wyrok zaoczny zasądzający od pozwanego P. L. na rzecz powoda kwotę 378 946,62 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, który się uprawomocnił. W toku postępowania zmarł powód. Postępowanie przeciwko pozwanemu A.i Ś. Sąd Okręgowy w K. podjął z udziałem M. W. i M. C. - spadkobierców powoda. Sąd ustalił, że powód w dniu 29 sierpnia 2006 r. podpisał z G. przedwstępną umowę ustanowienia odrębnej własności oraz sprzedaży lokalu. Umowę przyrzeczoną strony zobowiązały się zawrzeć do dnia 31 sierpnia 2008 r., co jednak nie nastąpiło. W dniu 1 października 2008 r. powód wezwał spółkę G. do wykonania umowy przedwstępnej pod rygorem odstąpienia od niej, a wobec braku reakcji w dniu 23 października 2008 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Zażądał też zwrotu wpłaconych deweloperowi sum. W dniu 19 grudnia 2008 r. przeciwko spółce wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, następnie opatrzony klauzulą wykonalności. W chwili wymagalności roszczenia powoda członkami zarządu G. Sp. z o.o. byli pozwani A. Ś. i P. L. W roku obrotowym 2008 spółka wykazała nadwyżkę majątku obrotowego (zapasów i materiałów) nad zobowiązaniami; na koniec roku nie zalegała z podatkami ani ze składkami na ubezpieczenie społeczne. Niemniej nie płaciła długu względem powoda i miała także inne długi. Komornik na podstawie nakazu zapłaty wyegzekwował od spółki i przekazał powodowi kwotę 575,88 zł. W pozostałym zakresie egzekucję umorzył jako bezskuteczną postanowieniem z dnia 17 grudnia 2010 r. W skład majątku spółki wchodziła nieruchomości lokalowa stanowiąca garaż, jednak pozbawiony wjazdu, która nie została zbyta w toku egzekucji wobec braku chętnych. W postępowaniu egzekucyjnym wyceniono ją na 171 563 zł, jakkolwiek pozwany twierdził, że jest warta ok. 455.000 zł więcej. Sąd uznał, że skoro

pozwany A. Ś. był członkiem zarządu dłużnika w okresie kiedy powstało jego zobowiązanie, ponosi na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. odpowiedzialność za zobowiązanie tej spółki, które powstało w dniu 19 grudnia 2008 r. i nie zostało zaspokojone. Członkowie zarządu spółki nie złożyli we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Pozwany nie wykazał żadnej z przewidzianych w art. 299 § 2 k.s.h. okoliczności ekskulpujących. Sąd stwierdził, że członkom zarządu powinien być na bieżąco znany stan finansowy spółki i możliwość zaspokajania przez nią długów. Zaniedbania w tym zakresie nie odpowiadają standardom profesjonalnego prowadzenia biznesu. Twierdzenia pozwanego o wysokiej wartości spółki Sąd uznał za nieprzekonujące.

Sąd Apelacyjny, rozpoznający sprawę na skutek apelacji pozwanego, za nieuzasadniony uznał zarzut, że pozwany nie może ponosić odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., ponieważ z uwagi na ciążące na nim wyroki za przestępstwa przeciwko mieniu nie mógł być członkiem zarządu. Sąd ustalił, że pierwszy wyrok skazujący przeciwko pozwanemu zapadł w 2002 r. i uprawomocnił się 12 marca 2003 r., pięcioletni okres, w którym pozwany nie mógł być członkiem zarządu upłynął 12 marca 2008 r. Pozwany spełniał więc wymagania do sprawowania funkcji członka zarządu spółki od tego dnia aż do czasu uprawomocnienia się kolejnego wyroku skazującego, daty prawomocności którego Sąd jednak nie ustalił, uznał bowiem, że zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst. jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1142 ze zm., dalej jako: "u.k.r.s.") podmiot zobowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały wpisane do rejestru lub uległy wykreśleniu z rejestru, z czego pozwany musiał sobie zdawać sprawę. W związku z tym zarzut naruszenia art. 18 § 1 i 2 oraz art. 299 § 1 i 2 k.s.h. uznał za nieuzasadniony. Podzielił natomiast stanowisko apelującego, że w toku postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce nie doszło do drugiej licytacji, ponieważ powód nie złożył wniosku o ustanowienie kuratora dla tej spółki. Zamiast tego wniósł o umorzenie egzekucji, co też komornik uczynił. Sąd odwoławczy ocenił, że wierzyciel zaniechał w ten sposób prowadzenia egzekucji ze składnika majątku rokującego na odzyskanie przynajmniej części egzekwowanej należności.

Na drugiej licytacji cena wywoławcza nieruchomości wynosiła 114.375,34 zł i taką kwotę mogła przynieść kontynuowana egzekucja. W rezultacie Sąd Apelacyjny przyjął, że powodowie wykazali bezskuteczność egzekucji jedynie w części wykraczającej ponad kwotę 114.375,34 zł, to znaczy co do kwoty 264.571,28 zł i wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego przez obniżenie zasądzonej kwoty do 264 571,28 zł i oddalenie dalej idącego powództwa. Zmienił też w granicach zaskarżenia wyrok zaoczny częściowy Sądu Okręgowego na korzyść drugiego pozwanego – P. L.

Pozwany A. Ś. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Skierował ją przeciwko rozstrzygnięciu odmawiającemu uwzględnienia jego apelacji i oparł na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Podstawę naruszenia prawa materialnego wypełnił zarzutami błędnego zastosowania art. 17 i 18 ust. 1 u.k.r.s. w związku z art. 18 i art. 299 § 1 k.s.h. oraz błędnej wykładni art. 299 § 1 k.s.h. Jako naruszone przepisy prawa procesowego wskazał art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 § 1 k.s.h. We wnioskach domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu ewentualnie jego uchylenie, uwzględnienie apelacji pozwanego A. Ś. i oddalenie powództwa oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji celem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący w skardze kasacyjnej ponowił zarzuty podniesione już w postępowaniu apelacyjnym. Przede wszystkim wskazał na wyłączenie swojej odpowiedzialności, wywodzonej z art. 299 § 1 k.s.h., z powodu niezdolności do sprawowania funkcji w zarządzie spółki na skutek wystąpienia przesłanek z art. 18 § 2 k.s.h., zarzucając błąd stanowisku, jakoby przypisanie takiej odpowiedzialności można było wiązać z domniemaniami z art. 17 i 18 ust. 1 u.k.r.s. Wykładnia art. 18 § 2 k.s.h. wprowadzającego bezwzględny ustawowy zakaz sprawowania funkcji członka zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej albo likwidatora przez osoby prawomocnie skazane za oznaczone w tym przepisie kategorie przestępstw budzi wątpliwości w piśmiennictwie ze względu na niewyjaśnienie w jego treści sposobu egzekwowania zakazu i konsekwencji jego naruszenia. W miarę zgodnie przyjmuje

się, że uchwała powołująca osobę prawomocnie skazaną na objęcie zakazem stanowisko jest nieważna z powodu sprzeczności z prawem, natomiast w wypadku, kiedy skazanie nastąpiło w trakcie sprawowania funkcji objętej zakazem - wskazywane są różne możliwe rozwiązania - od najbardziej rygorystycznego poglądu o wygaśnięciu mandatu z mocy prawa, po stanowisko, że osoba taka powinna zostać niezwłocznie odwołana lub złożyć rezygnację z zajmowanego stanowiska. Od czasu nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, która weszła w życie 15 stycznia 2013 r. istnieje mechanizm kontroli sprawowanej nad realizacją zakazu z urzędu przez sąd rejestrowy. Art. 21a u.k.r.s. wprowadził obowiązek dostarczania temu sądowi z Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego danych o skazaniu osób, do których ma zastosowanie art. 18 § 2 k.s.h.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zagadnienie skutków prawomocnego skazania prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością było przedmiotem rozważań w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 356/07, OSNC 2009/3/43). W orzeczeniu tym Sąd opowiedział się za poglądem, który utratę zdolności do pełnienia funkcji określonych w art. 18 § 1 k.s.h., w tym do pełnienia funkcji członka zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, uznawał za następujący ex lege skutek uprawomocnienia się wyroku za popełnione przestępstwo, nie wymagający orzekania o zakazie w wyroku skazującym i powodujący automatyczne wygaśnięcie udzielonego mandatu. Pogląd ten należy zaakceptować, gdyż jedynie w ten sposób zapewniona jest realizacja celu zakazu, jakim jest wyłączenie z udziału w obrocie gospodarczym osób, których postępowanie uzasadnia obawy o rzetelność realizacji zadań gospodarczych i może narazić na szkodę innych uczestników tego obrotu. Jednak konsekwencją tego stanowiska staje się wyłączenie od chwili utraty mandatu na podstawie art. 18 § 2 k.s.h. przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jego odpowiedzialności wobec wierzycieli spółki na szczególnej podstawie deliktowej, jaką stanowi art. 299 § 1 k.s.h. Tego skutku nie niweczy art. 14 ani art. 17 i 18 u.k.r.s. Wszystkie te przepisy, oprócz art. 17 ust. 1 i art. 18 ust. 2 u.k.r.s. określają konsekwencje wadliwości danych figurujących w Rejestrze dla podmiotu objętego obowiązkiem wpisu, a nie dla osób trzecich. Artykuł 18 ust. 2 u.k.r.s. rozszerza

odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotu podlegającego wpisowi do rejestru i będącego osobową spółką handlową, za szkodę wyrządzoną ujawnieniem w rejestrze nieprawdziwych danych lub niezgłoszeniem w ustawowym terminie danych podlegających obowiązkowi wpisu, na osoby odpowiadające za zobowiązania tej spółki całym swoim majątkiem, co nie odnosi się do stanu występującego w rozpatrywanej sprawie. Artykuł 17 ust. 1 tej ustawy natomiast wprowadza domniemanie prawne w rozumieniu art. 234 k.p.c., że dane wpisane do rejestru są prawdziwe. Domniemanie to może zostać obalone i - zdaniem skarżącego - w rozpatrywanej sprawie doszło do podważenia domniemania płynącego z wpisu wskazującego, że pozwany od 12 marca 2003 r. do 12 marca 2008 r. był objęty zakazem z art. 18 ust. 2 k.s.h., a następnie doszło do jego ponownego skazania i po raz kolejny zaktualizował się zakaz sprawowania funkcji prezesa zarządu. Z ustaleń nie wynika jednak kiedy to nastąpiło. W przerwie, kiedy pozwany odzyskał prawo pełnienia tej funkcji – nadal figurował w rejestrze. W tym okresie domniemanie płynące z art. 17 ust. 1 u.k.r.s. nie zostało obalone, ponieważ z ustaleń faktycznych nie wynikają okoliczności powoływane przez skarżącego w skardze kasacyjnej - że nie doszło do jego ponownego powołania do składu zarządu, nie wynika też, kiedy nastąpiło jego ponowne skazanie za przestępstwo wymienione w art. 18 k.s.h., co uprawniało Sąd Apelacyjny do przyjęcia domniemania z art. 17 ust. 1 u.k.r.s. W skardze kasacyjnej pozwany nie podważał kompletności ustaleń faktycznych dotyczących jego udziału w zarządzie spółki, wobec czego Sąd Najwyższy wiąże stan faktyczny ustalony przez Sąd drugiej instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wprawdzie utrata zdolności do sprawowania mandatu w wyniku prawomocnego skazania za popełnienie przestępstwa wymienionego w art. 18 ust. 2 k.s.h. nie przybiera formy czasowego zawieszenia jego wykonywania lecz prowadzi do trwałego wygaśnięcia tego mandatu, który nie odżywa po upływie okresu zakazu wskazanego w art. 18 ust. 3 k.s.h., jednak to pozwany powinien wykazać, że czynność taka nie została podjęta. W tym wypadku udowodnienie okoliczności negatywnej było możliwe w świetle obowiązków dokumentacyjnych spółki. W konsekwencji - pozwany nie podważył domniemania z art. 17 ust. 1 u.k.r.s. za okres po 12 marca 2008 r., a tym samym - nie podważył swojej legitymacji biernej w zakresie odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1

k.s.h. Na marginesie wskazać wypada, że gdyby nawet pozwany wykazał, że nie pełnił w okresie, kiedy powstało i stało się wymagalne roszczenie powodów, funkcji w zarządzie spółki, to nie byłoby wykluczone przypisania mu wobec powodów odpowiedzialności deliktowej na zasadach ogólnych przewidzianych w art. 415 k.c., faktyczne wykonywanie czynności zarządczych w spółce wbrew zakazowi ustawowemu, którego pozwany powinien być świadom, stanowi działanie bezprawne.

Jeśli natomiast chodzi o pozostałe zarzuty kasacyjne, które dotyczą wadliwego, zdaniem skarżącego, rozumienia pojęcia bezskuteczności egzekucji i procesowo błędnego momentu, na który bezskuteczność egzekucji była oceniana to skarżący ma rację, że zgodnie z postanowieniem art. 316 § 1 k.p.c. co do zasady stan bezskuteczności egzekucji powinien być oceniany na chwilę wyrokowania. Bezskuteczność egzekucji może być jednak wykazywana przez wierzyciela różnymi sposobami, nie tylko postanowieniem umarzającym z tego powodu postępowanie egzekucyjne. Jeżeli więc z ustaleń wynika, że w toku postępowania egzekucyjnego jedyny przedmiot, z którego egzekucja mogła być prowadzona stanowiła nieruchomość lokalowa o ustalonej przez biegłego wartości i nieprzydatna do pełnienia przypisanej jej funkcji garażu, a wartość niespłaconego długu była znacznie większa, to - nawet jeżeli przyczyną umorzenia egzekucji był wniosek powoda a nie bezskuteczność postępowania egzekucyjnego - dopuszczalne było ustalenie na tej podstawie, że majątek dłużnika nie dawał wierzycielowi realnej możliwości zaspokojenia. Odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. nie ogranicza się tylko do całkowitej bezskuteczności egzekucji lecz odnosi się także do wypadków niemożności ściągnięcia części roszczenia, ponieważ jej celem jest zagwarantowanie wierzycielowi pełnego naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonywania obowiązków przez władze spółki. Dowodzenie, że spółka ma majątek wystarczający do zaspokojenia się wierzyciela jest realizacją przewidzianej z art. 299 § 2 k.s.h. przesłanki wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody, zwalniającej członka zarządu od odpowiedzialności, wobec czego inicjatywa dowodowa w tym zakresie ciążyła na pozwanym.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

kc

jw